

*Sygn. akt I ACa 1516/13*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2014r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Wincenty Ślawski</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Alicja Myszkowska</b> <b>SSA Lilla Mateuszczyk (spr.)</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2014r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. P. i M. P. (1)**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Prezydentowi Miasta P.**

o odszkodowanie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 26 lipca 2013 r. sygn. akt I C 793/07

1. **oddala obie apelacje;**

2. **znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

I A Ca 1516/13

## UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa powodowie: J. P. i M. P. (1) żądali zasądzenia na ich rzecz od Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta P. sprawującego funkcje Starosty, kwoty 286.143 zł. tytułem odszkodowania za utratę własności części działki nr (...) w następstwie zalania jej wodami zbiornika B. oraz kwoty 118.856 zł. tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z części działek nr (...).

Wyrokiem z dnia 26 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy, częściowo uwzględniając powództwo, zasądził na rzecz powodów tytułem odszkodowania za utratę własności części działki nr (...) kwotę. 68.877,90 zł. z ustawowymi odsetkami, w pozostałej zaś części powództwo oddalił, postanowił nie obciążać częściowo powodów kosztami postępowania

powołując przy tym art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, w stosunku zaś do kosztów zastępstwa procesowego strony pozwanej – art. 102 kpc, a o pozostałych kosztach procesu orzekł na podstawie art. 100 kpc.

Rozstrzygnięcie powyższe Sąd Okręgowy oparł na ustaleniach opisanych w uzasadnieniu wyroku. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne.

Niesporną okolicznością w sprawie było to, że nieruchomości powodów częściowo zalana została wodami zbiornika B., przy tym – jak stwierdził Sąd – bez uregulowania stanu prawnego tej nieruchomości, czyli bez uprzedniego przeprowadzenia ważnego postępowania wywłaszczeniowego i przyznania powodom odszkodowania. W wyroku z dnia 19 listopada 2004 r. wydanym w sprawie II CK 146/04, wytoczonej przez powodów o przywrócenie stanu zgodnego z prawem, Sąd Najwyższy, oddalając kasację powodów wskazał, że w objętym sporem stanie faktycznym, skoro przejęcie własności nieruchomości nastąpiło z mocy prawa, zgodnie z treścią art. 4 ustawy Prawo wodne, w brzmieniu obowiązującym w dacie zalania nieruchomości, Skarb Państwa musi być uznany za właściciela gruntu znajdującego się pod wodą płynącą. Ta sytuacja ukształtowała zatem na nowo stan prawny nieruchomości w ten sposób, że Skarb Państwa uznany być musi za właściciela części działki nr (...), zaś przywrócenie zakłóconej równowagi, polegającej na wyrzuceniu właściciela zalanego gruntu z prawa własności, powinno dokonać się na drodze odpowiedzialności odszkodowawczej uregulowanej w kodeksie cywilnym. Postępowanie wywłaszczeniowe zostało prawomocnie umorzone dopiero decyzją Wojewody (...) z dnia 12 stycznia 2007 r. z uwagi na zrealizowanie celu, któremu miało służyć.

W takiej sytuacji Sąd Okręgowy przyjął, że odpowiedzialność Skarbu Państwa ma swoją podstawę w art. 417 kc, w brzmieniu obowiązującym w latach 80-tych, kiedy to zalana została część nieruchomości powodów. Zgodnie z treścią tego przepisu, Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariuszy państwowych przy wykonywaniu powierzonych im czynności. Szkoła wyrządzona została powodom przez to, że funkcjonariusze państwowi – pracownicy Urzędu Miasta zaniedbali swoje obowiązki w procesie wywłaszczania nieruchomości, nie doręczając prawowitym właścicielom działki nr (...) [obecnie 3/8], decyzji wywłaszczeniowej, która przyznawałaby im zarazem odszkodowanie z tytułu tego wywłaszczenia. Uniemożliwili w ten sposób uzyskanie przez powodów odszkodowania, należnego im w związku z bezpowrotnym przejściem własności tej nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa, jako nieruchomości znajdującej się pod wodami powierzchniowymi płynącymi. Polegająca na zaniechaniu bezprawność działania funkcjonariuszy państwowych, uzasadnia żądanie odszkodowania przez powodów.

W niniejszym procesie powodowie domagali się odszkodowania odpowiadającego wartości działki budowlanej. Sąd Okręgowy nie podzielił jednak tego zapatrywania powodów przypominając, że w chwili zalania ich nieruchomości była użytkiem rolnym, a ponadto – przez tą działkę przebiega linia wysokiego napięcia, która w znacznym stopniu uniemożliwiałaby jej wykorzystanie jako nieruchomości budowlanej, z uwagi na ograniczenia z tym związane. Określając wartość nieruchomości w części objętej wodami zbiornika B., Sąd oparł się na opinii biegłego D. S. (1), który przyjął, że stanowi ona otoczenie terenów budowlanych. Dokonana przez tego biegłego wycena nieruchomości uwzględnia zarówno jej faktyczne usytuowanie, jak i aktualną wartość. Przyjmując zatem za biegłym jednostkową wartość gruntu dla terenów stanowiących otoczenie terenów budowlanych, tj. kwotę 30,45 zł./m<sup>2</sup> [50% wartości terenów budowlanych] oraz bezsporną powierzchnię zalania – 2.260 m<sup>2</sup>, Sąd ustalił obecną wartość utraconej przez powodów nieruchomości na kwotę 68.877,90 zł. i kwotę tą na ich rzecz zasądził wraz z ustawowymi odsetkami od daty wyrokowania.

Za nieuzasadniony uznał Sąd Okręgowy podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia powodów o odszkodowanie za utratę prawa własności nieruchomości.

Art. 442 kc w brzmieniu obowiązującym do dnia 10 sierpnia 2007 r. ustanawiał 3-letni termin przedawnienia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, liczony od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. W każdym jednak przypadku roszczenie przedawniało się z upływem lat 10 od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Szkołą powodów była utrata

własności nieruchomości, a nie – jak podnosiła strona pozwana – zalanie nieruchomości wodami zbiornika B., powodowie bowiem nie mieli świadomości, że na skutek zalania utracili własność nieruchomości. O wydaniu decyzji wywłaszczeniowej [nieprawomocnej] dowiedzieli się w 1996 r. z postanowienia Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim, odmawiającego Skarbowi Państwa wpisu prawa własności nieruchomości. Nadal zatem powodowie wpisani są w księdze wieczystej jako właściciele nieruchomości. O faktycznie wyrządzonej im szkodzie powodowie dowiedzieli się dopiero z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2004 r., sygn. II CK 146/04, oddalającego ich kasację w sprawie o wydanie nieruchomości. Do tego czasu [i później] powodowie podejmowali cały szereg działań w ramach postępowania administracyjnego, domagając się wywłaszczenia nieruchomości za odszkodowaniem. Ostatecznie postępowanie wywłaszczeniowe zostało prawomocnie umorzono decyzją Wojewody (...) z dnia 12 stycznia 2007 r. Pozew w sprawie niniejszej powodowie złożyli w dniu 28 czerwca 2007 r., zatem przed upływem 3 lat od daty wydania, w dniu 19 listopada 2004 r., wyroku Sądu Najwyższego w sprawie II CK 146/04.

Nawet jednak gdyby przyjąć, że termin przedawnienia tego roszczenia odszkodowawczego już upłynął, to i tak – zdaniem Sądu Okręgowego – skorzystanie przez stronę pozwaną z zarzutu przedawnienia pozostawałoby, w realiach sprawy niniejszej, w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego i wprost naruszałoby art. 5 kc.

Zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia jest natomiast uzasadniony co do roszczenia o odszkodowanie, w wysokości 118.856 zł. za bezumowne korzystanie z nieruchomości w okresie od 1 stycznia 2002 r. do 25 maja 2008 r. Roszczenie to przedawniało się w dniu 25 maja 2011 r., powodowie zaś zgłosili je w piśmie procesowym z dnia 30 listopada 2011 r., zatem po upływie 3-letniego okresu przedawnienia.

Od wyroku Sądu Okręgowego apelację złożyły obie strony.

Powodowie zaskarżyli wyrok w części oddalającej powództwo zarzucając nie rozpoznanie ich wniosku o trwałe oznaczenie przebiegu granicy pomiędzy gruntami powodów a Skarbu Państwa, wyznaczonej według opinii biegłego geodety oraz zarzucając naruszenie:

- art. 2, 7, 21, 22, 32, 83 Konstytucji RP,
- art. 144, 417<sup>1</sup> § 4, 363 kc,
- art. 233 kpc przez pominięcie twierdzeń i zarzutów podnoszonych przez powodów,
- art. 328 § 2 kpc przez nie wskazanie przyczyn, dla których za miarodajną uznana została opinia biegłego D. S., a nie opinia biegłego Z. K.,
- przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego.

Wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Strona pozwana zaskarżyła wyrok w części uwzględniającej powództwo zarzucając:

- nieważność postępowania polegającą tym, że Skarb Państwa reprezentowany był przez niewłaściwą jednostkę, czym naruszony został art. 379 pkt 2 kpc w zw. z art. 14a pkt 2 i art. 11 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne, a także wynikającą stąd, że sprawa została już prawomocnie rozstrzygnięta w postępowaniu toczącym się przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie Tryb. pod sygn. akt I C 1090/06,
- naruszenie art. 442 kc przez nie uwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia o odszkodowanie za utratę prawa własności nieruchomości,
- art. 415 kc przez zasądzenie odszkodowania w wysokości nieadekwatnej do wartości wyrządzonej szkody.

W konkluzji strona pozwana wniosła o zmianę wyroku poprzez odrzucenie pozwu, a z ostrożności procesowej – przez oddalenie powództwa.

### **Sąd Apelacyjny zważył:**

Obie apelacje uznać należało za nieuzasadnione.

Apelacja powodów zmierza do wykazania, że zasądzona zaskarżonym wyrokiem kwota odszkodowania jest nieadekwatna do poniesionej szkody polegającej na pozbawieniu powodów prawa własności nieruchomości oraz kwestionuje uwzględnienie przez Sąd zarzutu przedawnienia roszczenia o odszkodowanie za korzystanie z nieruchomości w latach 2002 do maja 2008 r.

Sąd Okręgowy wyjaśnił przyczyny, dla których oparł się na opinii biegłego D. S. (1) określającej obecną wartość zalanej nieruchomości powodów i Sąd Apelacyjny podziela tą argumentację.

W roku 1982, przed rozpoczęciem budowy zbiornika B., nieruchomość powodów była użytkiem rolnym, potem zaś, według studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta P. Tryb., teren, na którym jest położona, znalazł się w jednostce oznaczonej symbolem U/Z, czyli o przeznaczeniu na usługi z dużym udziałem zieleni w zagospodarowaniu [k. 634]. Obecne położenie i przeznaczenie tego terenu uzasadniało zakwalifikowanie przez biegłego położenia nieruchomości do terenów przyległych do terenów zabudowanych i obniżenie jej wartości o 50% w stosunku do wartości działek budowlanych. Nieruchomość powodów nigdy nie miała charakteru działki budowlanej, nie posiadała i nie posiada dostępu do drogi publicznej, nie była uzbrojona ani w jakikolwiek sposób zagospodarowana. Przez teren tej nieruchomości przebiega linia wysokiego napięcia, a to wyklucza możliwość jej zabudowy. Wysoki poziom tych ograniczeń uzasadniał obniżenie jej wartości o 20%. Stosując metodę porównawczą biegły przyjął, że cena rynkowa działki budowlanej o podobnych uwarunkowaniach wyniosłaby 61 zł./m<sup>2</sup>, a po uwzględnieniu faktu, że nie jest ona przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową, a stanowi grunt przyległy – jej cenę określił na kwotę 30,45 zł./m<sup>2</sup>, zatem wartość tej działki o pow. 2.613 m<sup>2</sup> wyniosłaby 79.565 zł. Zasądzając tytułem odszkodowania kwotę 68.877,90 zł. Sąd Okręgowy uwzględnił niesporną między stronami okoliczność, że zalana jej powierzchnia, stanowiąca obecnie własność Skarbu Państwa, wynosi 2.260 m<sup>2</sup>.

Wbrew zarzutom powodów, nie podnosi wartości nieruchomości fakt, że przebiega przez nią linia wysokiego napięcia. Wynagrodzenie za korzystanie z terenu, przez który linia ta przebiega, nie stanowi dla właściciela nieruchomości dodatkowego „strumienia dochodów”, a jest wyrównaniem szkody polegającej na ograniczeniach w korzystaniu z nieruchomości, związanych z przebiegiem tej linii.

Przeznaczenie terenu, na którym nieruchomość powodów jest usytuowana, wyklucza możliwość eksploatacji złoża torfu znajdującego się na obszarze działki (...), ten argument powodów nie mógł być zatem uwzględniony. Żaden z biegłych, opracowujących opinie w sprawie niniejszej, nie uwzględnił przy wycenie nieruchomości możliwości wykorzystywania tych złóż.

Odwoływanie się przez powodów do wyceny nieruchomości dokonanej przez biegłego Z. K., opracowującego swój operat dla innej nieruchomości i dla innych potrzeb, tj. szkód majątkowych spowodowanych budową linii energetycznej wysokiego napięcia, nie może być skuteczne. Działka będąca przedmiotem oceny tego biegłego posiada plan zagospodarowania przestrzennego, jest przeznaczona pod budownictwo mieszkaniowe, ma pełne uzbrojenie i bezpośredni dostęp do drogi publicznej.

Nieuzasadnione jest roszczenie powodów o odszkodowanie za bezumowne korzystanie przez stronę pozwaną z ich działki nr (...) i części działki nr (...).

Działkę nr (...) powodowie darowali w 2008 r. swemu synowi M. P. (2) [vide: akt notarialny – k. 138-141], nie są zatem już jej właścicielami i nie są uprawnieni do formułowania jakichkolwiek roszczeń wywodzonych z prawa własności tej działki.

Prawo własności działki (...) w części obejmującej powierzchnię zalaną – 2.260 m<sup>2</sup>, powodowie utracili z chwilą zakończenia budowy zbiornika B., tj. w 1988 r. Przejęcie tego gruntu przez Skarb Państwa nastąpiło z mocy prawa. Powodowie zatem, nie będąc jej właścicielami, nie mogą wywodzić roszczeń o odszkodowanie za bezumowne korzystanie z niej. Zasądzenie na rzecz powodów odszkodowania z tego tytułu za okres do 2002 r. nastąpiło w okresie przed sformułowaniem przez Sąd Najwyższy, w wyroku z dnia 19 listopada 2004 r. w sprawie sygn. II CK 146/04, stanowiska interpretującego art. 4 w zw. z art. 10 ust. 1 i 2 prawa wodnego. Zgodnie z tym stanowiskiem – wody stanowią własność Skarbu Państwa i są wodami publicznymi, zatem Skarb Państwa, jako właściciel tych wód, musi być uznany również za właściciela gruntu znajdującego pod nimi. Ta interpretacja doprowadziła do uznania zasadności roszczenia powodów o odszkodowanie za wyrzucie powodów z prawa własności nieruchomości. Konsekwentnie jednak – przejęcie gruntu należącego do powodów, wyklucza możliwość twierdzenia, że Skarb Państwa korzystał z tych nieruchomości do 2008 r. bez tytułu prawnego i w ten sposób wyrządził powodom szkodę.

Nawet jednak gdyby przyjąć, że powodom służyłoby to roszczenie, to i tak, jak słusznie Sąd Okręgowy przyjął, byłoby ono przedawnione w świetle treści art. 442<sup>1</sup> kc, obowiązującego od dnia 10 sierpnia 2007 r., wobec upływu 3 lat od chwili, kiedy dowiedzieli się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia, skoro roszczenie to, dotyczące lat 2002 – do maja 2008 r., zgłoszone zostało w piśmie procesowym z dnia 30 listopada 2011 r.

Zważywszy, że roszczenie powodów o odszkodowanie za utratę przez nich prawa własności nieruchomości zostało przez Sąd uznane za uzasadnione co do zasady i częściowo co do wysokości, nie są jasne przyczyny, dla których w apelacji powodowie zarzucili naruszenie przepisów Konstytucji RP głoszących zasady demokracji i chroniących własność prywatną. Nie wyjaśnili też powodowie, na czym miałyby polegać naruszenie art. 144 kc ustanawiającego zakaz zakłócania przez właściciela korzystania z nieruchomości sąsiednich, art. 417<sup>1</sup> § 4 kc dotyczącego odpowiedzialności za nie wydanie aktu normatywnego, choć taki stan nie jest w ogóle objęty sporem i art. 363 kc, choć wysokość odszkodowania na rzecz powodów została ustalona na podstawie stanu nieruchomości z chwili jej zalania i cen z daty ustalenia odszkodowania, według zastosowanej przez biegłego metody porównawczej, a sposób wyliczenia zasądzonej kwoty został przez Sąd dostatecznie wyjaśniony, o czym była mowa wyżej. Podnieść w tym miejscu trzeba, że nie ma żadnego uzasadnienia oczekiwanie powodów, by wycena dokonana została według metody odtworzeniowej, skoro na działce nie było żadnych naniesień.

Zarzut nie rozpoznania przez Sąd wniosku powodów o trwałe oznaczenie przebiegu granicy między gruntami powodów a gruntami należącymi obecnie do Skarbu Państwa jest nieuzasadniony.

Art. 36 prawa geodezyjnego i kartograficznego [Dz. U. nr 193 z 2010 r., poz. 1287] pozwala na przeprowadzenie przez sąd rozgraniczenia w sprawie toczącej się o własność lub o wydanie nieruchomości, jeżeli ustalenie przebiegu granic jest potrzebne do rozstrzygnięcia rozpatrywanej sprawy. W niniejszej sprawie, toczącej się o zapłatę odszkodowania [nie o własność ani wydanie nieruchomości], Sąd Okręgowy nie był uprawniony do przeprowadzenia postępowania o rozgraniczenie.

Zważywszy powyższe apelację powodów uznać należało za nieuzasadnioną.

Apelacja strony pozwanej zarzuca nieważność postępowania z powodu nienależytej reprezentacji Skarbu Państwa oraz podnosi zarzut rzeczy osądzonej. Oba te zarzuty są nieuzasadnione.

Przepisy art. 14a pkt 2 w zw. z art. 11 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne [Dz. U. z 2012 r., poz. 145], na które strona pozwana powołuje się, stanowią, że prawa właścicielskie w stosunku do wód publicznych stanowiących własność Skarbu Państwa wykonuje m.in. Prezes Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej w stosunku do wód w jeziorach oraz sztucznych zbiornikach wodnych, przez które przepływają cieki [art. 11 ust. 1 pkt 2 ppkt c],

zaś przejście gruntów pokrytych powierzchniowymi wodami płynącymi do zasobu nieruchomości Skarbu Państwa stwierdza, w drodze decyzji, właściwy starosta realizujący zadania z zakresu administracji rządowej [art. 14a ust. 2]. Z treści tych przepisów strona pozwana wywodzi wniosek, że jednostką właściwą do reprezentowania Skarbu Państwa w przedmiotowej sprawie jest Prezes Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej, a nie występujący w sprawie Prezydent Miasta P. pełniący funkcję Starosty.

Stanowisko strony pozwanej jest o tyle nietrafne, że spór niniejszy nie dotyczy spraw związanych z własnością wód ani spraw dotyczących gospodarowaniem wodami i wykonywaniem praw właścicielskich co do wód i gruntów pokrytych wodami [art. 1a ustawy Prawo wodne], a jest sporem o odszkodowanie wywodzonym z czynu niedozwolonego – art. 417 § 1 kc w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 października 1990 r. – za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonej mu czynności. Szkada polegała na pozbawieniu powodów prawa własności nieruchomości w sposób uniemożliwiający żądanie odszkodowania z tego tytułu, tj. poprzez zalanie nieruchomości powodów wodami zbiornika B., bez przeprowadzenia wcześniej ważnego postępowania wywłaszczeniowego. Wyrządzona została więc nie w związku z gospodarowaniem gruntami pokrytymi wodami, a w związku z gospodarowaniem nieruchomościami. Po przekształceniach administracyjnych w kraju, zarząd nieruchomościami pozostającymi w zasobach Skarbu Państwa sprawuje pełniący funkcję Starosty Prezydent Miasta P., realizujący w tym zakresie zadania z zakresu administracji rządowej. Prawdłowo więc organ ten został wskazany jako reprezentant Skarbu Państwa w niniejszym sporze.

Nietrafnie również strona pozwana podnosi zarzut rzeczy osądzonej powołując się na prawomocne odrzucenie pozwu powodów [postanowieniem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 19 grudnia 2006 r. w sprawie sygn. akt I C 1090/06], żądających od Gminy M. P. odszkodowania za zajęcie części działki nr (...), której byli właścicielami. Postanowienie to zapadło w innej niż obecna sytuacji prawnej – przyczyną odrzucenia pozwu była niedopuszczalność drogi sądowej wobec nie zakończenia postępowania wywłaszczeniowego wobec powodów. Postępowanie to zakończyła dopiero prawomocna decyzja Wojewody (...) z dnia 12 stycznia 2007 r., uchylająca decyzję Prezydenta P. z dnia 8 lipca 1982 r. o wywłaszczeniu nieruchomości i ustaleniu odszkodowania i umarzająca postępowanie w I instancji ze względu na fakt, że cel inwestycyjny został osiągnięty i brak jest przesłanek do wywłaszczenia nieruchomości. Zakończenie postępowania wywłaszczeniowego [bez przyznania powodom odszkodowania] było zdarzeniem prawnym zmieniającym stan faktyczny sprawy i otworzyło powodom drogę do wystąpienia z roszczeniem cywilnoprawnym o odszkodowanie za zajęcie ich nieruchomości. Nie ma zatem podstaw do przyjęcia, że o to samo roszczenie [sformułowane w tym samym stanie faktycznym] sprawa została już prawomocnie osądzona.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Okręgowego co do początku biegu terminu przedawnienia roszczenia powodów o odszkodowanie za pozbawienie ich prawa własności części działki nr (...), tj. od daty wydania przez Sąd Najwyższy wyroku z dnia 19 listopada 2004 r. w sprawie II CK 146/04, a nie – jak wskazuje strona pozwana – od dnia wydania w dniu 14 października 2003 r. przez Sąd Apelacyjny w Łodzi wyroku w tej sprawie, oddalającego żądanie powodów wydania im nieruchomości [sygn. akt I A Ca 64/03]. Przypomnieć trzeba, że powodowie w owym czasie [i do dzisiaj] są wpisani w księdze wieczystej jako właściciele działki nr (...), nie można zatem przypisać im świadomości tego, że własności tej nieruchomości zostali pozbawieni z chwilą zalania zbiornika. Dopiero w wyroku wydanym w sprawie sygn. akt 146/04 Sąd Najwyższy jednoznacznie rozstrzygnął wątpliwości dotyczące kwestii własności gruntów pod wodami publicznymi stwierdzając, że jako właściciel wód, Skarb Państwa musi być uznany za właściciela gruntu znajdującego się pod nimi.

Sąd Okręgowy prawidłowo też zwrócił uwagę na to, że nawet przy przyjęciu, że roszczenie odszkodowawcze powodów było przedawnione, to i tak zasady współzycia społecznego nakazywałyby nie uwzględnienie upływu terminu przedawnienia, zgodnie z brzmieniem art. 5 kc. Powoływanie się strony pozwanej na to, że powodowie również naruszyli zasady współzycia społecznego przez to, że nie poinformowali organów prowadzących postępowanie wywłaszczeniowe o nabyciu przez nich prawa własności działki, nie może być skuteczne, skoro od chwili jej nabycia powodowie wpisani byli w księdze wieczystej jako jej właściciele.

Nieuzasadniony jest zarzut strony pozwanej dotyczący zawyżenia odszkodowania przyznanego powodom za pozbawienie ich własności nieruchomości.

Wysokość należnego powodom odszkodowania Sąd Okręgowy oparł na opinii biegłego D. S., o czym była mowa wyżej i swoje stanowisko w tej kwestii należycie uzasadnił. W toku postępowania przed Sądem I instancji strona pozwana nie zgłaszała żadnych zarzutów wobec przedstawionej przez tego biegłego wyceny nieruchomości, w szczególności – nie kwestionowała zakwalifikowania nieruchomości jako przyległej do terenów zabudowanych. Ponadto zarzut ten nie został przez stronę pozwaną wsparty jakimikolwiek wnioskami dowodowymi, pozostał więc gołosłowny.

Spór niniejszy ma szczególny charakter: jego stan faktyczny obejmuje wieloletnie starania powodów o odzyskanie nieruchomości zalanej wodami zbiornika B. bądź o odszkodowanie, a źródłem tego sporu były nieprawidłowości popełnione przez funkcjonariuszy w toku prowadzonego postępowania wyłączeniowego. Zasadnie zatem Sąd Okręgowy przyjął, powołując się na art. 102 kpc, że sytuacja, w jakiej powodowie znaleźli się, wypełnia przesłanki tego przepisu i zasądził na rzecz strony pozwanej, która wprawdzie w przeważającym stopniu spór wygrała co do wysokości, przegrała jednak co do zasady, tylko część należnych jej od powodów kosztów procesu.

Zważywszy powyższe Sąd Apelacyjny uznał za nieuzasadnione apelacje obu stron i oddalił je na podstawie art. 385 kpc.

Znosząc wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego, Sąd kierował się treścią art. 100 kpc oraz – nie uwzględniając stopnia przegrania apelacji przez każdą ze stron – przesłankami art. 102 kpc z tych samych przyczyn, dla których z przepisu tego korzystał również Sąd Okręgowy.